

Pomagamy naszym bliskim być w niebie



Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- uświadomienie potrzeby troski o zmarłych bliskich;
- kształtowanie postawy chrześcijańskiego przeżywania roku liturgicznego.



Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Dziecko:

- swoimi słowami wyraża prawdę o niebie i czyśćcu;
- wyjaśnia, że modlitwa za zmarłych może pomóc im trafić do nieba;
- opowiada o właściwym zachowaniu na cmentarzu;
- podaje z pamięci słowa modlitwy *Dobry Jezu, a nasz Panie...*



Metody

opowiadanie, pogadanka, pokaz, lektura Biblii, memoryzacja, praca plastyczna, zabawa ruchowa.



Środki dydaktyczne

tekst opowiadania, znicze, kwiaty, wianuszek; kartki i farby, ew. wycinki z folderów sklepowych.



Propozycja realizacji

I. Wprowadzenie

Opowiadanie z załącznika i analiza tekstu.

II. Rozwinięcie

1. Pogadanka – Które dzieci przychodzą na groby zmarłych bliskich na cmentarzu? Co robimy na cmentarzu? Jakie prezenty możemy dać naszym zmarłym bliskim? Jak należy zachowywać się na cmentarzu?
2. Kartka z kalendarza – krótkie wyjaśnienie sensu i znaczenia Dnia Zadusznego.
3. Pokaz – nauczyciel pokazuje dzieciom znicze, kwiaty, wianuszki, wyjaśnia, że to tylko część prezentów. Największym prezentem, jaki możemy dać zmarłym, jest modlitwa. W prostych słowach przybliży prawdę o niebie i czyśćcu.
4. Lektura Biblii – J 11, 25-26.

III. Zakończenie

Nauka modlitwy – *Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

Praca z podręcznikiem – analiza rysunku umieszczonego pod tematem (warto zachęcić dzieci do zapalania zniczy i modlitwy za osoby zmarłe, których groby są zaniedbane); wykonanie polecenia.

Praca plastyczna Świeca dla dziadka – dzieci dostają kartkę papieru i składają ją na pół wzdłuż dłuższego boku. Na jednej części malują farbami połowę świecy nagrobkowej (a więc połowę naczynia i połowę płomienia). Następnie ostrożnie przykrywają malunek niezamalowaną częścią kartki. Po otwarciu kartki powstanie cała świeca.



Inna propozycja pracy

Zabawa *List do babci*. Przy dźwiękach tamburyna dzieci wesoło biegają, podskakują, chodzą. Gdy muzyka milknie, naśladują pisanie na maszynie.

Dzieci przynoszą wycięte z folderów sklepowych kwiaty i znicze, następnie ozdabiają nimi wzory grobów rozdane przez nauczyciela.



Załącznik

W niedzielę po kościele Ania i Bartek pojechali z rodzicami na cmentarz. Odwiedzili groby bliskich zmarłych, a gdy wsiadali do auta, Bartek stwierdził:

– Kim były dla mnie te wszystkie osoby, za które się modliliśmy? Poza pradziadkiem Heniem nie słyszałem chyba o nikim.

– Ja też nie – dodała Ania. – Kim oni byli?

Rodzice byli zaskoczeni pytaniem dzieci. Mama postanowiła:

– To długa historia. Przypomnijcie mi po obiedzie, to sięgnę po rodzinny album ze zdjęciami i pomogę wam lepiej poznać naszą rodzinę.

– Świetny pomysł! – skomentował tata. – Ja też chętnie posłucham!

Po obiedzie cała rodzina oglądała stare zdjęcia. Mama co chwilę tłumaczyła, kto jest na fotografii i kim był dla niej.

Po obejrzeniu ostatniego albumu Ania stwierdziła:

– Teraz już znam naszych bliskich, których groby odwiedzamy. Tak bym chciała coś im dać, tylko co?

– Przecież daliśmy dziś zapalone znicze i kwiaty – zauważył Bartek.

– Daliśmy coś jeszcze – zauważył tata. – Modlitwę. Możesz modlić się za nich, kiedy tylko chcesz.

– Dzięki twoim modlitwom będą mogli szybciej spotkać się z Panem Bogiem w niebie, jeśli jeszcze się nie spotkali – dodała mama.